

## Seminarium wdzięczne Papieżowi

Piętnasta rocznica pontyfikatu naszego Rodaka na Stolicy Piotrowej - Jana Pawła II - jest dobrą okazją, aby wyrazić mu wielką wdzięczność za wszelkie dobro, które płynie z jego posługiwania. W tych dniach, w bardzo wielu kościołach na całym świecie zanoszone są dziękczynne modły z racji jubileuszu Papieża. Podobnie jest i w Seminarium Polskim w Orchard Lake, które ma szczególne powody do wyrażenia wdzięczności Papieżowi. Jeszcze jako Kardynał Metropolita Krakowski odwiedzał Seminarium w Orchard Lake dwukrotnie. Podczas tych podróży i później, jako Papież, wypowiedział wiele bardzo pięknych słów pochwały dla pracy i zasług Seminarium w Orchard Lake. Pragniemy przypomnieć te wypowiedzi, ponieważ przebija z nich wielka troska Papieża nie tylko o Seminarium Polskie w Orchard Lake, lecz także o przyszłość duszpasterstwa polonijnego i Polonii w Stanach Zjednoczonych.

W poniedziałek, 18 października została odprawiona uroczysta Msza św. dziękczynna w intencji Papieża. Uczestniczyli w niej wszyscy księża i profesorowie zatrudnieni w Orchard Lake, młodzież, pracownicy oraz księża polonijni i wielu naszych rodaków z pobliskich parafii. Koncelebrze przewodniczył ks. Prałat Stanisław Milewski, kanclerz szkół w Orchard Lake, a płomienne kazanie wygłosił ks. Prałat Tadeusz Ożóg, proboszcz z parafii polonijnej św. Floriana w Hamtramck.

W bardzo bogatym życiu i nauczaniu papieskim, znalazło swoje miejsce także Seminarium Św. Cyryla i Metodego w Orchard Lake. Podczas drugiej pielgrzymki do Stanów Zjednoczonych, w przemówieniu do Polonii zebranej w Hamtramck, w dniu 19 września 1987 roku Papież powiedział: *"Odrębną kartę w historii Polonii pisze Seminarium Św. Cyryla i Metodego, założone w Detroit i przeniesione następnie do Orchard Lake, które niedawno obchodziło setną rocznicę swego istnienia. Wyrosło z autentycznej miłości do Kościoła i przywiązania do polskości. Mówiąc językiem soborowym, starało się odczytać znaki czasu i wychodzić naprzeciw potrzebom Polonii. Rozrosło się w cały zespół zakładów naukowo-wychowawczych. Wyszło z nich ponad trzy tysiące kapłanów do pracy wśród Polonii i około piętnastu tysięcy polonijnych liderów. Upowszechnia kulturę polską, w tym liturgię w języku polskim, i przyczynia się do podtrzymania świadomości polskiego pochodzenia wśród wielkich rzesz Amerykanów."*<sup>1</sup>

Są to bardzo znamienne słowa, w których Papież podkreśla wielkie znaczenie Seminarium Polskiego nie tylko w przeszłości, lecz także wskazuje jak ważną rolę ma do spełnienia dzisiaj i w przyszłości. Tuż po inauguracji swego pontyfikatu, Papież Jan Paweł II powiedział do delegacji z Orchard Lake: *"Wypełnijcie szkoły w Orchard Lake studentami. Utrzymajcie Orchard Lake przy życiu. Papież potrzebuje Orchard Lake."*<sup>2</sup>

W osobistym liście do Ks. Prałata Stanisława Milewskiego, Papież Jan Paweł II napisał: *"Mnie też wypada dziękować serdecznie całemu Orchard Lake, nie tylko za te 15 lat modlitw i życzliwości. Trzeba sięgnąć pamięcią wstecz, jeszcze do "czasów krakowskich", gdy był tam Biskup i Kardynał, który nawet wybrał się w odwiedzinach do tego polskiego Ośrodka św. Cyryla i Metodego, gdzie dojrzewały powołania kapłańskie przed wyruszeniem do pracy misyjnej na tamtym kontynencie. Wszyscy znają "góralskie serce", amerykańskie czy polskie, tętni tą samą miłością i życzliwością wyrosłą na twardym, skalnym gruncie"*<sup>3</sup>.

Papież Jan Paweł II zna bardzo dobrze Seminarium w Orchard Lake, ponieważ był w nim dwukrotnie. Pierwszy raz przyjechał do Stanów Zjednoczonych i Orchard Lake w 1969 roku, jako jeszcze Kardynał Metropolita Krakowski. Towarzyszyli mu wtedy: Ks. Bp Szczepan Wesoly (obecnie delegat Episkopatu Polski do spraw Migrantów z siedzibą w Rzymie), ks. Franciszek Macharski (obecnie Kardynał i następca na stolicy Metropolitarnej w Krakowie) oraz Ks. Stanisław Dziwisz (obecnie kapelan Papieża). Odwiedzając kaplicę szkół w Orchard Lake, Ks. Kard. Karol Wojtyła powiedział, *”że jest w miejscu, gdzie najbardziej jego kapłańskie serce pragnęło być, w murach Matki Żywicielki Polonii Amerykańskiej.”*<sup>4</sup>

Bardzo znamienne są także inne jego wypowiedzi z tej podróży, które wskazują iż już wtedy dostrzegł wielkie znaczenie dla Polonii Seminarium i szkół w Orchard Lake, np. *“Gdyby szkoły w Orchard Lake nie istniały, to koniecznie należałoby je stworzyć.”*<sup>5</sup> Natomiast w parafii św. Floriana w Hamtramck powiedział do wiernych: *“Proszę, abyśmy się spotkali na miejscu, które jest początkiem kapłaństwa dla Polaków w Ameryce, które dało tutejszemu ludowi polskiemu tylu kapłanów”*.<sup>6</sup> Zaś w księdze pamiątkowej Seminarium napisał: *“Szczęść Boże dla Seminarium w Orchard Lake i niech Matka Boża Was wspomaga, Stolica Mądrości”*.<sup>7</sup>

Po zakończeniu wizyty w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, Ks. Kardynał Karol Wojtyła w liście pożegnalnym napisał: *“Są jeszcze inne spoiwa tej więzi, z którymi tutaj bliżej się zetknąłem. Mam na myśli po pierwsze - polskie Seminarium Duchowne w Orchard Lake, po drugie - Ligę Katolicką, po trzecie - amerykańską Częstochowę w Doylestown. Każda z tych placówek w innym powstała czasie, innemu służy zadaniu, ale w jednym się spotykają. Wszystkie wyrastają z poczucia duchowej wspólnoty z Narodem i Kościołem w Polsce i tej wspólnocie pragną służyć. Wszystkim też z całego serca życzę błogosławieństwa Bożego na ich własnej drodze.”*<sup>8</sup>

Drugi raz Ks. Kard. Karol Wojtyła przyjechał do Orchard Lake 10 sierpnia 1976 roku, wraz z kilkunastoma Biskupami polskimi po zakończeniu Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Filadelfii. Pod jego kierownictwem odbyła się wtedy w Orchard Lake trzydniowa konferencja Biskupów polskich z udziałem wybitnych przedstawicieli Polonii. Bardzo znamienne dla Polonii i Seminarium w Orchard Lake są wnioski z tej konferencji. Powiedziano wtedy między innymi: *“Polska musi uważać sprawy Polonii Amerykańskiej za ważne również i dla siebie. Historia wielokrotnie dowiodła tego. Podstawowym dla wzajemnych stosunków staje się to stwierdzenie, że Polonia jest ważna dla Polski, tak jak Polska jest ważna dla Polonii, że są sobie wzajemnie potrzebne”*.<sup>9</sup> Na poparcie tych stwierdzeń, przytoczono oficjalne dokumenty Kościoła odnoszące się do migrantów: *“Stolica Apostolska zarządza, ażeby sprawy tego duszpasterstwa były przedmiotem rozumienia i współpracy Episkopatów kraju, z którego pochodzą odnośne wspólnoty, i w kraju w którym się osiedliły. I dlatego podjęcie dalszych kroków w tym kierunku staje się sprawą nieodzowną i obowiązującą. Trzeba bowiem stwierdzić, że pomimo wielu tradycyjnych struktur kościelnych - takich jak parafie polonijne i katolickie organizacje polonijne - sprawa duszpasterstwa tej największej w świecie Polonii nie weszła jeszcze w pełni i formalnie w orbitę działania odpowiedzialnego za nią Episkopatu Polski. Nie zostały ustanowione odpowiednie do tego instytucje”*.<sup>10</sup>

Odnośnie seminarium w Orchard Lake postulowano wtedy:

*“Konieczne jest nawiązanie bliższych kontaktów i współpracy z Zakładami Naukowymi w Orchard Lake. Orchard Lake jest jedynym ośrodkiem w USA, który jest prężny, dobrze zorganizowany, mający trwałą bazę materialną. Pośród innych zakładów naukowo-wychowawczych posiada seminarium przygotowujące księży do pracy wśród Polonii.*

*Upowszechnia kulturę polską i przyczynia się do podtrzymania świadomości polskiego pochodzenia wśród wielkich rzesz Amerykanów.*

*By Orchard Lake mogło jeszcze lepiej spełniać swoje zadanie, pilne wskazane jest:*

- 1. Nawiązanie współpracy między Komisjami Episkopatu Polski: do spraw Nauki i do spraw Seminariów a Zakładami Naukowymi w Orchard Lake.*
- 2. Wymiana profesorów między Orchard Lake a Fakultetami Teologicznymi i Seminariami Duchownymi w Polsce.*
- 3. Wysyłanie do Seminarium w Orchard Lake odpowiednio dobranych kleryków diecezjalnych i zakonnych po ukończonych studiach filozoficznych w tym celu, że po święceniach kapłańskich będą skierowani do pracy wśród Polonii amerykańskiej. Program kształcenia i formacji kapłańskiej w Orchard Lake należałoby dostosować do programów polskich seminariów.*
- 4. Organizowanie w Orchard Lake odpowiednich kursów dla księży z Polski skierowanych przez właściwych przełożonych do pracy wśród Polonii.”<sup>11</sup>*

Na zakończenie wizyty w Stanach Zjednoczonych, w liście pożegnalnym, Ks. Kardynał Karol Wojtyła napisał: *“Żegnając Was, po zakończeniu naszych odwiedzin w Ameryce, pragniemy Was zapewnić, Drodzy Rodacy, że wszystkie sprawy Polonii Amerykańskiej i Kanadyjskiej są nam bliskie i drogie. Ważmy je, my Biskupi Polscy, za swoistą część naszej odpowiedzialności, pasterskiego posłannictwa i kapłańskiej posługi. Dlatego też zwracamy się do naszych braci w biskupstwie, Waszych Amerykańskich Pasterzy, oraz kapłanów z nimi współpracujących, przedkładając im te szczególne potrzeby jakie wynikają ze wspólnego dziedzictwa wiary, a zarazem z tego szczególnego dziedzictwa tradycji i kultury, jakie wynieśliśmy z dawnej Ojczyzny. Was zaś wszystkich prosimy, abyście temu dwoistemu dziedzictwu pozostali zawsze wierni. Polecamy Waszej wspólnej trosce Polskie Seminarium i Zakłady Naukowe w Orchard Lake, założone w 1885 r. przez niezapomnianego ks. Józefa Dąbrowskiego. Chociaż zmieniła się sytuacja w Polonii, jednakże Seminarium to i Zakłady w dalszym ciągu nie przestają być potrzebne - chociaż działają obecnie w szerszy sposób niż w minionych dziesięcioleciach.”<sup>12</sup>*

Biorąc pod uwagę wypowiedzi Papieża Jana Pawła II przed Jego wyborem na Stolicę Piotrową i późniejsze, jako Głowy Kościoła, łatwo można zauważyć niezmienną postawę, tak bardzo przychylną i pełną troski o Seminarium w Orchard Lake. Sam bardzo kocha przyrodę i piękno natury, dlatego dostrzegł nawet i ten element w Orchard Lake, jego piękne położenie nad jeziorem, wśród bujnej zieleni. Z zachwytem i wzruszeniem powiedział, *“że jest to najpiękniejsze seminarium, jakie kiedykolwiek odwiedzał”*

Przypomnieliśmy słowa Papieża o Seminarium w Orchard Lake, ponieważ one skłaniają do refleksji, czy jest ono tak samo cenione przez nas, jak to widzimy z Jego wypowiedzi? Zwykle tak już jest w życiu, że nie zawsze potrafimy docenić tego, co jest nasze, “polskie” na ziemi amerykańskiej. Niewiele narodowości może poszczycić się własnym seminarium etnicznym. Nasze istnieje już od ponad stu lat. Wyrosło z ducha polskiego i trwa dzięki ofiarności Polonii. Jest ono nadal potrzebne Polonii, Kościołowi w Stanach Zjednoczonych i Polsce, bo uczy miłości Ojczyzny. Potrzebne jest także Papieżowi, o czym sam powiedział w pierwszych dniach swego pontyfikatu - ***“Papież potrzebuje Orchard Lake. Utrzymajcie Orchard Lake przy życiu.”*** Wsłuchani w ten tak bliski naszemu sercu głos Papieża, wspierajmy modlitwą i w inny sposób to nasze Polskie Seminarium w Stanach Zjednoczonych.

- <sup>1</sup> Jan Paweł II do Polonii Amerykańskiej w Hamtramck, Michigan, 19 września 1987.
- <sup>2</sup> Roman Nir, ks., Stulecie Polskiego Seminarium w Orchard Lake w Stanach Zjednoczonych 1885-1985, Orchard Lake 1987, s. 159.
- <sup>3</sup> List do Ks. Kanclerza Stanisława Milewskiego, 15 lutego 1993.
- <sup>4</sup> Władysław Ziemia, ks., “Historyczny dzień w Orchard Lake. Ks. Kardynał Karol Wojtyła w Seminarium Polskim”. Sodalis-Polonia, R. 47, nr 8(1969)232.
- <sup>5</sup> A Commemoration of 100 years. The Orchard Lake Schools 1885-1985, Orchard Lake 1988, s. 14.
- <sup>6</sup> “Przemówienie w sali parafialnej św. Floriana w Hamtramck”, Sodalis-Polonia, R. 47, nr 8(1969)228.
- <sup>7</sup> Księga Pamiątkowa Seminarium w Orchard Lake, 23 września 1969.
- <sup>8</sup> “List Karola Kardynała Wojtyły z dnia 1 października 1969 roku”, Sodalis-Polonia, R. 47, nr 8(1969)226.
- <sup>9</sup> “Wnioski z konferencji w Orchard Lake”, Biuletyn Centrum Jana Pawła II, Orchard Lake, vol. 12, nr 1(1990)1.
- <sup>10</sup> Wnioski z konferencji..., s. 1.
- <sup>11</sup> Wnioski z konferencji..., s. 2.
- <sup>12</sup> “List pożegnalny Kard. Karola Wojtyły”, Sodalis-Polonia, R. 55, listopad 1976, s. 254.